

Lekarz i aptekarz usłyszeli zarzuty

Blisko 80 zarzutów usłyszeli łącznie lekarz i farmaceuta pracujący na terenie powiatu głubczyckiego. Lekarz odpowie za poświadczanie nieprawdy w wypisywanych przez siebie receptach oraz pomoc w uzyskaniu bezprawnej refundacji za leki. Natomiast pracownik apteki usłyszał zarzuty posługiwania się fałszywymi receptami, w celu wyłudzenia pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia. Obu mężczyznom grozi teraz nawet do 8 lat więzienia.

W połowie września tego roku głubczyccy kryminalni ustalili, że na terenie powiatu jeden z lekarzy bezprawnie wypisywał recepty na leki refundowane, wykorzystując do tego celu dane swoich pacjentów. Podczas przyjmowania pacjentów 70-letni lekarz jedną receptę przekazywał swojemu pacjentowi, następnie na nazwisko pacjenta wypisywał drugą receptę, którą osobiście zanosił do zaprzyjaźnionej apteki. Tam 37-letni farmaceuta fikcyjnie realizował receptę wyłudzając w ten sposób nienależną refundację leku. Jak ustalili funkcjonariusze, proceder ten trwał od czerwca 2015 roku.

Głubczyccy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami z Wydziału do walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu przeszukali aptekę oraz mieszkania lekarza i farmaceuty. Tam znaleźli recepty, na których lekarz poświadczal nieprawdę. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani.

Zabezpieczone przez policjantów dowodowy oraz zebrane informacje pozwoliły śledczym na przedstawienie lekarzowi 38 zarzutów dotyczących fałszowania recept i pomocy w oszustwach popełnianych przez aptekarza. Tyle samo zarzutów usłyszał farmaceuta, który chcąc uzyskać nienależny zwrot za leki refundowane, posługiwał się sfałszowanymi receptami. Za tego typu przestępstwa mężczyznom może grozić do 8 lat pozbawienia wolności.

Sprawa ma charakter rozwojowy.

(KWP w Opolu / mw)

Źródło: policja.pl

[Zobacz artykuł na stronie Policji](#)

Opublikowano w dniu 10.10.2016 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA